



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Warszawa, dnia 23 lutego 2018 r.

BSA II-4110-1/18

Sąd Najwyższy

Izba Karna

Na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.) wnoszę o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

Czy za „oczywistą omyłkę pisarską” w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. może zostać uznane uchybienie polegające na zawartej w wyroku rozbieżności w zapisie cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze (innym środku reakcji prawnokarnej)?

UZASADNIENIE

I. Zaistniała rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczy problematyki korygowania wadliwości wyroku polegającej na różnicy pomiędzy określeniem wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej) zapisanym cyfrowo oraz słownie. Nie budzi wątpliwości, że zgodnie z art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. obowiązkiem sądu orzekającego w sprawie karnej jest zawarcie w wyroku określonego precyzyjnie rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych, środków kompensacyjnych i przepadku, a w razie potrzeby – co do zaliczenia na ich poczet okresów wskazanych w art. 63 k.k. W praktyce może jednak dojść do sytuacji, w której w związku z utrwalonym sposobem zapisywania zarówno cyframi jak i słownie rozstrzygnięcia sądu dotyczącego wymiaru kary (innego środka prawnokarnej), zaistnieją pomyłki polegające na odmienności obu tych zapisów. Taki

stan rzeczy wymaga, co oczywiste, stosownej reakcji procesowej. Kodeks postępowania karnego przewiduje zasadniczo dwie odmienne drogi korekty wadliwości rozstrzygnięć zawartych w wyroku sądowym. Pierwsza z nich została uregulowana w art. 105 k.p.k., który w § 1 pozwala na sprostowanie w każdym czasie oczywistej omyłki pisarskiej i rachunkowej oraz w obliczeniu terminów. Sprostowanie takie następuje w drodze postanowienia (§ 3) wydawanego przez sąd, który popełnił omyłkę albo, w przypadku, gdy postępowanie toczy się przed instancją odwoławczą, przez sąd *ad quem* (§ 2). Wskazana droga korekty wadliwych rozstrzygnięć ma charakter uproszczony i pozwala na wyeliminowanie błędów mających charakter *verba legis* oczywisty. Druga przewidziana w ustawie karnoprocesowej możliwość korygowania wadliwości rozstrzygnięć sądu zawartych w wyroku polega na uruchomieniu kontroli instancyjnej inicjowanej apelacją albo, w przypadku uprawomocnienia się wyroku, postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego.

Uchybienie polegające na rozbieżnym określeniu wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej) zapisem cyfrowym oraz słownym stanowi niewątpliwie naruszenie prawa procesowego. Kluczowe znaczenie dla wyboru trybu korekty takiego uchybienia ma zatem rozstrzygnięcie czy stanowi ono oczywistą omyłkę pisarską. Decyzja pozytywna w tym względzie pozwoli na skorzystanie z dyspozycji art. 105 k.p.k. Odmienne stanowisko wymusi drogę weryfikacji instancyjnej albo w postępowaniu kasacyjnym lub wznowieniowym. W tym ostatnim przypadku należy dodatkowo zwrócić uwagę, że przepis art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. przewiduje, iż jedną z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych jest sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie. Jeżeli zatem uznać, że rozbieżność w zapisie cyfrowym i słownym wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej) generuje właśnie taką sprzeczność, to skutki pomyłki sądu w rozstrzygnięciu o karze (innym środku reakcji prawnokarnej) są daleko idące.

Na tle zreferowanych powyżej unormowań prawnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego sformułowane zostały dwa odmienne stanowiska w przedmiocie właściwej drogi korygowania rozbieżności pomiędzy określeniem wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej) zapisanym cyfrowo oraz słownie.

II. Zgodnie z pierwszym poglądem, mającym zdecydowanie dominujący charakter, „zamieszczenie w treści wyroku dwóch odmiennych oznaczeń określających wysokość kary powoduje w istocie niemożność ustalenia, w jakim wymiarze faktycznie karę tę orzeczono. Taki sposób procedowania nie tylko jest sprzeczny z wynikającym z treści art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. wymogiem redagowania orzeczenia, w tym także rozstrzygnięcia o karze, w sposób zrozumiały i jednoznaczny, ale również powoduje wewnętrzną sprzeczność wyroku, uniemożliwiającą w tej części jego wykonanie” (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2015 r., III KK 235/15, LEX nr 1820401). Stanowisko powyższe było zajmowane przez Sąd Najwyższy w różnorodnych sytuacjach, w których miała miejsce rozbieżność między zapisem cyfrowym i słownym wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej). Wskazać można na następujące rozbieżności będące dotychczas przedmiotem oceny najwyższej instancji sądowej:

- zapis cyfrowy 20, zapis słowny trzydzieści godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2017 r., III KK 186/17, LEX nr 2298279),
- zapis cyfrowy 4, zapis słowny trzy lata pozbawienia wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2016 r., V KK 413/15, LEX nr 1963397),
- zapis cyfrowy 6, zapis słowny osiem miesięcy pozbawienia wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2016 r., V KK 389/15, LEX nr 1959501),
- zapis cyfrowy 10, zapis słowny dziewięć miesięcy pozbawienia wolności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2015 r., III KK 235/15, LEX nr 1820401),
- zapis cyfrowy 800, zapis słowny czterysta złotych grzywny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., III KK 79/15, OSNKW 2015/10/87),
- zapis cyfrowy 8, zapis słowny sześć miesięcy pozbawienia wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 r., III KK 85/15, LEX nr 1666898),
- zapis cyfrowy 3, zapis słowny dwa miesiące pozbawienia wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r., II KK 217/12, LEX nr 1298096),
- zapis cyfrowy 10, zapis słowny trzydzieści złotych wysokości stawki dziennej grzywny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r., IV KK 316/08, LEX nr 469190),

- zapis cyfrowy 2, zapis słowny trzy lata zakazu prowadzenia pojazdów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., IV KK 390/05, LEX nr 164378).

Konsekwencją przytoczonego powyżej poglądu jest przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że uchybienie polegające na rozbieżnym określeniu w wyroku cyfrowo i słownie rozstrzygnięcia o wymiarze kary (innego środka reakcji prawnokarnej) nie może zostać skorygowane w trybie art. 105 § 1 k.p.k. Jak wskazuje się w orzecznictwie „artykuł 105 k.p.k. pozwala na sprostowanie orzeczenia i zarządzenia tylko w zakresie oczywistej omyłki pisarskiej i rachunkowej, niedopuszczalne natomiast jest sprostowanie w tym trybie błędnych rozstrzygnięć sądu co do winy i kary; sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej nie może sprowadzać się do ingerencji w merytoryczną treść wyroku, na przykład zmiany lub uzupełnienia orzeczenia co do kary” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., III KK 79/15, OSNKW 2015/10/87). Jeżeli zatem dojdzie do wydania w trybie art. 105 § 1 k.p.k. postanowienia o sprostowaniu rozstrzygnięcia, które zawiera rozbieżność w określeniu cyfrowo i słownie wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej), to Sąd Najwyższy konsekwentnie stoi na stanowisku, że czynność taka jest *ex ante* nieskuteczna (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., III KK 79/15, OSNKW 2015/10/87, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2015 r., III KK 235/15, LEX nr 1820401).

Tożsame z zaprezentowanym powyżej stanowisko było wyrażane przez Sąd Najwyższy w czasie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., który zawierał analogiczne do obecnych unormowania dotyczące prostowania oczywistych omyłek pisarskich. W postanowieniu z dnia 22 sierpnia 1970 r., III KZ 76/70 (OSNKW 1970/11/149) Sąd Najwyższy przyjął, że „przepis art. 92 k.p.k. [obecnie art. 105 k.p.k.] zezwala na prostowanie w formie postanowienia tylko omyłek pisarskich czy rachunkowych, tj. takich, które nie dotyczą materialnej treści orzeczenia i które są przy tym oczywiste, tj. w danym kontekście są już widoczne na pierwszy rzut oka. Można się pomylić w oznaczeniu sądu, sygnatury akt, błędnie oznaczyć numerację artykułu ustawy czy poplątać imiona. Tylko tego rodzaju omyłki, wynikające z pośpiechu czy nieuwagi, mogą być prostowane w formie postanowienia, natomiast niedopuszczalne jest prostowanie w tej formie błędnych rozstrzygnięć sądu”. Powyższe postanowienie zapadło

na tle układu procesowego, w którym Sąd Wojewódzki w Gdańsku postanowieniem sprostował „oczywistą omyłkę pisarską” w wydanym wcześniej wyroku tego sądu w części dotyczącej dowodów rzeczowych w ten sposób, że zmniejszył liczbę orzeczonego przypadku wartości dewizowych o 5 sztuk złotych monet dwudziestodolarowych i 607 dolarów amerykańskich w banknotach.

Tytułem uzupełnienia powyższych wywodów warto również zasygnalizować dwie inne istotne kwestie wynikające z orzecznictwa Sądu Najwyższego. Po pierwsze, należy zaakcentować, że konsekwentnie prezentowane jest stanowisko, iż „sprostowanie nie może prowadzić do merytorycznej zmiany orzeczenia albo zarządzenia lub do jego uzupełnienia. Tego typu przekształcenia w treści orzeczenia lub zarządzenia mogą bowiem następować jedynie w wyniku rozpoznania środka odwoławczego (a po uprawomocnieniu się orzeczenia - w wyniku rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia) albo, w odniesieniu do enumeratywnie określonej materii, w trybie przewidzianym w art. 420 k.p.k.” (por. w szczególności uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012/4/35). Po drugie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż trybie art. 105 § 1 k.p.k. nie jest dopuszczalne nie tylko skorygowanie orzeczenia, w którym zapisy cyfrowe i słowne się różnią, ale również takiego, w którym sąd nie określił rodzaju wymierzanej kary. Jeżeli zatem w sentencji wyroku wskazano, że sąd wymierza karę 6 miesięcy, to nie może to zostać uznane za oczywistą omyłkę pisarską (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., IV KK 444/09, OSNwSK 2010/1/663) i zostać skorygowane w ten sposób, że zostanie uzupełniony rodzaj wymierzonej kary. Sąd Najwyższy dopuszcza jednak możliwość sięgnięcia po przepis art. 105 § 1 k.p.k. w sytuacji, w której wadliwość rozstrzygnięcia polega na pominięciu oznaczenia słownego okresu, na który dana kara (inny środek) został wymierzony. Tytułem przykładu należy zatem wskazać, że nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego, iż orzeczenie „3 i 8 miesięcy pozbawienia wolności” stanowi oczywistą omyłkę pisarską (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2010 r., IV KK 2/10). Podobnie Sąd Najwyższy uznał w sytuacji, w której w wyroku sądu pierwszej instancji został określony rodzaj kary (pozbawienie wolności) oraz jej wymiar (osiem), a w wydanym postanowieniu korygującym doszło jedynie do doprecyzowania wymiaru kary przez

dopisanie słowa „miesiący”. Jak bowiem stwierdził, przy ustawowym zagrożeniu za przypisany oskarżonemu czyn zabroniony z art. 288 § 1 k.k. wynoszącym do 5 lat pozbawienia wolności, nie mogło być wątpliwości, iż kara została wymierzona w miesiącach, a nie w latach i pomyłka miała charakter oczywisty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2016 r., V KK 85/16, LEX nr 2151451).

Na zakończenie warto także zwrócić uwagę, że wadliwe stosowanie przepisu art. 105 § 1 k.p.k., polegające na niedopuszczalnym korygowaniu merytorycznych rozstrzygnięć zawartych w wyroku, uznawane jest w pewnych przypadkach nawet za delikt dyscyplinarny (por. wyrok Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego z dnia 13 stycznia 2017 r., SNO 57/16, niepubl.).

III. Drugi z poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego zakłada, że omyłka polegająca na rozbieżności między zapisem cyfrowym i słownym w rozstrzygnięciu dotyczącym kary zawartym w wyroku może zostać sprostowana na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. Stanowisko to zostało sformułowane dotychczas tylko w jednym rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 29 listopada 2017 r., IV KK 391/17). W badanej przez najwyższą instancję sądową sprawie orzekający w pierwszej instancji sąd rejonowy wymierzając oskarżonemu karę za jeden z przypisanych mu czynów skazał go na grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych. W zapisie słownym w wyroku znalazło się jednak sformułowanie „dwieście” stawek dziennych. W apelacji oskarżyciel publiczny, dostrzegając powyższe uchybienie, zarzucił wyrokowi m.in. naruszenie art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. i wniósł o zmianę orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o karze i określenie słownie wymiaru grzywny na sto stawek dziennych. Sąd okręgowy rozpoznający środek odwoławczy, na podstawie art. 105 § 2 k.p.k., wyrokiem sprostował oczywistą omyłkę pisarską zawartą w rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym w sposób wnioskowany przez prokuratora, a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Od rozstrzygnięcia sądu odwoławczego kasację wywiódł oskarżyciel publiczny zarzucając m.in. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 105 § 2 k.p.k., polegające na zastosowaniu tego przepisu przez sąd drugiej instancji i uznaniu, że wadliwe oznaczenie liczby wymierzonych stawek dziennych grzywny określeniem

liczbowym „100” i słownym „dwieście” stanowi oczywistą omyłkę pisarską w rozumieniu cytowanego przepisu, a następnie sprostowaniu tej omyłki poprzez wpisanie w miejsce określenia „100 (dwustu) stawek dziennych” określenia „100 (stu) stawek dziennych”, podczas gdy zawarta w wyroku sprzeczność między wymiarem kary wyrażonym cyfrą i wyrażonym słownie jako odnosząca się do merytorycznej części wyroku nie jest możliwa do usunięcia w trybie art. 105 k.p.k. W związku z powyższym oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu. Sąd Najwyższy rozstrzygając przedstawioną mu sprawę uznał wniesioną kasację za oczywiście bezzasadną. Odnosząc się do zarzutu wadliwego sprostowania wyroku sądu pierwszej instancji skład orzekający wskazał, że „w realiach tej sprawy, nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt III KK 235/15, że zamieszczenie w treści wyroku dwóch odmiennych oznaczeń określających wysokość kary, powoduje niemożność ustalenia, w jakim wymiarze faktycznie karę tę ustalono, co skutkuje wewnętrzną sprzecznością wyroku uniemożliwiającą w tej części jego wykonanie”. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy wskazał, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa, że w przypadku uchybienia polegającego na rozbieżnym zapisie słownym i cyfrowym rozstrzygnięcia o karze istotne są zawsze niepowtarzalne okoliczności konkretnej sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2010 r., IV KK 2/10, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 września 2008 r., II KK 60/08, z dnia 28 stycznia 2009 r., akt II KK 206/08). Na marginesie należy jednak dodać, że żadne z ww. orzeczeń przywołanych przez Sąd Najwyższy w sprawie IV KK 391/17 nie dotyczyły rozbieżności między cyfrowym i słownym oznaczeniem wymiaru kary w wyroku. Odnosząc się do wspomnianych niepowtarzalnych okoliczności, Sąd Najwyższy przytoczył i zaakceptował stanowisko sądu odwoławczego, który dokonał sprostowania wadliwego rozstrzygnięcia o karze grzywny. Ten ostatni odwołując się do uzasadnienia wydanego w pierwszej instancji orzeczenia stwierdził, że jego treść nie pozostawia wątpliwości odnośnie do tego, iż intencją sądu *a quo* było orzeczenie 100 stawek dziennych grzywny. Wynika to jednoznacznie z zawartych w uzasadnieniu rozważań dotyczących kary wymierzonej oskarżonemu, a także z uwag dotyczących kary

grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych orzeczonej w stosunku do drugiego z oskarżonych, w których sąd pierwszej instancji akcentował zróżnicowanie kar wymierzonych obu oskarżonym.

IV. Problematyka wyboru właściwego sposobu korygowania wadliwości rozstrzygnięcia o karze (innym środkiem reakcji prawnokarnej) zawartego w wyroku, w tym rozbieżności między zapisem cyfrowym a słownym, była przedmiotem zainteresowania doktryny procesu karnego, a także rozstrzygnięć sądów powszechnych. W tym kontekście zwraca przede wszystkim uwagę, że na poziomie ogólnym powszechnie akceptowane jest stanowisko, iż w trybie art. 105 § 1 k.p.k. niedopuszczalne jest prostowanie materialnych treści orzeczenia. Stanowisko takie prezentowane jest zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 grudnia 2003 r., II AKz 471/03, LEX nr 103940, postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2004 r., II AKz 132/04, OSA 2004/10/73, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 sierpnia 2008 r., II AKz 382/08, LEX nr 454017), jak i w doktrynie, i to zarówno na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. (por. M. Siewierski [w:] M. Mazur (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 157), jak i Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. (por. Z. Gostyński, J. Bratoszewski [w:] R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2003, s. 659-660, T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 306-307, J. Kosonoga, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r. III KK 446/10*, *Ius Novum* 2012, nr 1, s. 180, M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2015, s. 437, Z. Pachowicz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 275, A. Sakowicz, *Komentarz do art. 105, t. 4* [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis/el. 2016, S. Steinborn [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-424*, t. 1, Warszawa 2013, s. 373-374).

W literaturze karnoprocesowej widoczne jest także jednolite podejście wprost do problematyki niedopuszczalności korekty rozbieżności między zapisem cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia dotyczącego kary (innego środka prawnokarnej) zawartego w

wyroku w trybie art. 105 § 1 k.p.k. Odwołując się do orzecznictwa sądowego przedstawiciele doktryny jednoznacznie wykluczają taką możliwość i uznają, że wskazane uchybienie skutkuje zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. i może zostać sanowane wyłącznie w drodze kontroli instancyjnej (por. P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467*, t. 2, Warszawa 2011, s. 842, A. Lach, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2008 r.*, IV KO 21/08, Lex/el. 2008, J. Skorupka, *Komentarz do art. 105, t. 7* [w:] R.A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, Lex/el. 2017, S. Steinborn [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-424*, t. 1, Warszawa 2013, s. 374, D. Świecki [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2015, s. 157).

V. Analiza orzecznictwa oraz poglądów doktrynalnych dotyczących sposobu korygowania wadliwości rozstrzygnięcia o karze (innym środkiem reakcji prawnokarnej) zawartej w wyroku, w tym polegającej na rozbieżności między zapisem cyfrowym a słownym wymiaru kary albo innego środka reakcji prawnokarnej, skłania do sformułowania kilku uwag ogólnych.

Przede wszystkim należy odnotować, że stanowisko o niedopuszczalności korygowania omawianej wadliwości wyroku w trybie art. 105 § 1 k.p.k. i konieczności uruchomienia w takim przypadku postępowania odwoławczego (kasacyjnego) jest zdecydowanie dominujące i ugruntowane na przestrzeni kolejnych kodyfikacji karnoprosesowych. Skomentowania wymaga jednak sposób jego uzasadniania. Warto bowiem wskazać na kwestie, które mają znaczenie dla oceny zasadności odmiennego poglądu wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r. (IV KK 391/17).

W orzecznictwie oraz doktrynie nie jest kwestionowane, że wadliwość wyroku sądu polegająca na odmienności zapisu cyfrowego i słownego w rozstrzygnięciu o karze (innym środku reakcji prawnokarnej) jest naruszeniem prawa karnego procesowego, a ściślej art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. Istotą problemu, który należy rozstrzygnąć jest zatem to, czy korekta tej wadliwości może mieć miejsce tylko w ramach postępowania usuwającego uchybienia o randze bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia, czy też, w zależności

od okoliczności sprawy, możliwe jest skorzystanie z procedury przewidzianej w art. 105 § 1 k.p.k. Kluczowe dla ustalenia tej kwestii jest określenie zakresu zastosowania tego ostatniego przepisu. Jest on wyznaczany przez charakter zaistniałego uchybienia procesowego. Zgodnie z art. 105 § 1 k.p.k. musi ono być omyłką, a dodatkowo omyłka ta musi mieć charakter pisarski i oczywisty.

Na przedpolu analizy powyższych warunków należy jednak rozstrzygnąć jeszcze jedną istotną kwestię, a mianowicie to, czy przepis art. 105 k.p.k. w jakikolwiek sposób zawęża zakres elementów wyroku, które mogą podlegać sprostowaniu. Literalnie takie ograniczenie z omawianego przepisu nie wynika. W związku z powyższym w orzecznictwie wyrażany jest pogląd, zakładający, że „oczywiste omyłki pisarskie mogą dotyczyć każdego elementu orzeczenia albo zarządzenia, bez względu na jego doniosłość procesową” (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2017 r., II KK 274/16, LEX nr 2203512 i cytowane tam orzecznictwo). Jak rozwija tę myśl Sąd Najwyższy „ustawodawca nie określił żadnych dalszych warunków, od spełnienia których zależne jest stosowanie korektury orzeczeń i zarządzeń w trybie art. 105 k.p.k., poza stwierdzeniem dwóch cech ujawnionej omyłki, a mianowicie jej "pisarskiego" charakteru oraz jej "oczywistości". W szczególności w paragrafie pierwszym tej jednostki redakcyjnej nie poczyniono rozróżnienia omyłek co do ich "wagi", czy "merytorycznej doniosłości". Skoro ustawa nie wprowadziła takiego kryterium podziału, nie powinien do niego odwoływać się także i interpretator, chyba że wykaże jego konieczny związek z którymś z kryteriów ustawowych. (...) nie sposób wykazać takiego związku z kryterium "pisarskiego" charakteru omyłki. W drodze prostego przeinaczenia, o czysto technicznym charakterze, mogą bowiem powstać zarówno błędy całkowicie błahe (np. literówka w nazwie miejscowości będącej siedzibą sądu), jak i błędy doniosłe, o dużej wadze, które - gdyby nie ich istota i źródło powstania - stanowić musiałyby tzw. bezwzględne przyczyny uchylenia orzeczenia, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (np. wadliwe oznaczenie sądu wydającego wyrok - przez sędziego delegowanego sporządzającego orzeczenie, przyzwyczajonego do wpisywania na blankiecie nazwy sądu niższego rzędu - prowadzące do wniosku, że naruszona została właściwość rzeczowa). Także i "oczywistość" omyłki nie zależy od jej wagi, a więc oczywiste mogą być zarówno omyłki niemające praktycznie

żadnego znaczenia, jak i takie, od których - znów: gdyby nie ich istota i źródło powstania - w bezpośredni sposób zależne byłyby dalsze losy sprawy i stabilność wyroku [np. wadliwe wpisanie w wyroku imienia i nazwiska sędziego (ławnika), który nie brał udziału w rozprawie, podczas gdy w rzeczywistości w wydaniu wyroku brał udział sędzia (ławnik), którego udział w rozprawie potwierdza jej protokół - błąd dość często spotykany, gdy bezpośrednio "po sobie" wyznaczono terminy publikacyjne wyroków wydawanych w częściowo rozbieżnych składach]" (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35). W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest jednak także stanowisko wskazujące, że „na mocy art. 105 § 1 k.p.k. jest niedopuszczalne prostowanie omyłek pisarskich dotyczących materialnej części orzeczenia, w tym takich, które ingerują w orzeczenie co do kary poprzez jego zmianę lub uzupełnienie w zakresie rodzaju czy też rozmiaru kary” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2016 r., V KK 85/16, LEX nr 2151451 i cytowane tam orzecznictwo). Zbliżony pogląd wyrażany jest także w orzecznictwie sądów apelacyjnych. Przyjmuje się bowiem, że „istnieje (...) bezsprzecznie pewien zakres rozstrzygnięć, których sprostowanie jest niedopuszczalne, a są nimi podstawy wymiaru i wskazanie rodzaju kar, a także środków karnych oraz przepisy kwalifikacji prawnej stanowiące podstawę skazania, gdyż w tym wypadku doszłoby bowiem nie tyle do sprostowania omyłki, co do zmiany merytorycznej treści orzeczenia” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lipca 2017 r., II AKz 483/17, LEX nr 2401034). Identyczne stanowisko jest również wyrażane w literaturze (por. np. R. Stefański, *Sprostowanie oczywistej pomyłki pisarskiej*, WPP 2005, nr 3, s. 67, J. Kosonoga, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r. III KK 446/10*, *Ius Novum* 2012, nr 1, s. 180).

Prima vista mogłoby się wydawać, że pomiędzy powyższymi stanowiskami występuje istotna rozbieżność. Drugie z nich, odczytywane literalnie, mogłoby bowiem sugerować, że wbrew treści art. 105 § 1 k.p.k. istnieją określone części orzeczeń („materialne”), które jako kategoria są wyłączone z zakresu zastosowania art. 105 § 1 k.p.k. To zaś oznaczałoby, że poza wyrażonymi wprost przesłankami warunkującymi sprostowanie orzeczenia, istnieje jeszcze jeden warunek wstępny dotyczący charakteru korygowanych rozstrzygnięć. Mianowicie nie mogłyby to być „materialne” części wyroku.

Wydaje się jednak, że zaprezentowane powyżej stanowiska są możliwe do pogodzenia. Pogląd zakładający brak możliwości prostowania omyłek pisarskich dotyczących materialnej części orzeczenia można bowiem odczytywać nie jako oznaczający, że tzw. „materialne” elementy wyroku ze względu na swój charakter nie mogą być korygowane, ale jako zakładający, że zaistniała omyłka ich dotycząca nie może (przynajmniej co do zasady) mieć charakteru oczywistego, czego wymaga dyspozycja art. 105 § 1 k.p.k., gdyż jej prostowanie prowadzi (np. w przypadku prostowania rozbieżnie sformułowanego wymiaru kary) do zmian merytorycznych, których dokonanie w omawianym trybie jest niedopuszczalne. Przyjmując takie założenie można jednocześnie zgodzić się z twierdzeniem, że oczywiste omyłki pisarskie mogą dotyczyć każdego elementu orzeczenia.

Reasumując, z orzecznictwa sądowego nie wynika wniosek, że istnieją jakiegokolwiek części wyroku, których sprostowanie w trybie art. 105 k.p.k. byłoby z góry wykluczone. O dopuszczalności takiego kroku decydują zatem wyłącznie wypowiedziane wprost w tym przepisie warunki pisarskiego i oczywistego charakteru zaistniałej omyłki. Potwierdzeniem zasadności powyższego rozumowania wydają się być cytowane w pkt I rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, w których uznano, że możliwe jest skorygowanie zapisu dotyczącego wymiaru kary sformułowanego jako „3 i 8 miesięcy pozbawienia wolności” albo „8 (ośmiu) pozbawienia wolności” jako oczywistej omyłki pisarskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2010 r., IV KK 2/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2016 r., V KK 85/16, LEX nr 2151451). Przeczą one bowiem wyraźnie istnieniu kategorię zakazu dokonywania jakichkolwiek zmian „materialnych” elementów wyroku.

Przedstawione powyżej rozważania wskazują, że zasadniczą kwestią dla ustalenia właściwego trybu korekty wadliwości wyroku polegającego na odmiennym zapisie cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze (innym środku reakcji prawnokarnej) jest interpretacja zawartego w art. 105 § 1 k.p.k. wymogu, aby omyłka była pisarska i oczywista. Jak przyjmuje się w orzecznictwie „za omyłkę uważa się (...) rozbieżność pomiędzy rzeczywistym, odpowiadającym realiom, stanem rzeczy a stanem przyjętym przez sąd w orzeczeniu lub zarządzeniu. Pojęcie to jest używane zamiennie z pojęciami

"pomyłka" i "błąd". Rozumienie takie jest zgodne ze znaczeniem przypisywanym temu słowu w języku ogólnym" (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35). W omawianym przypadku spełnienie warunku zaistnienia omyłki nie budzi zastrzeżeń. Skoro zaś popełniona ona została w wyroku, to niewątpliwie ma charakter pisarski. Decydujące znaczenie, biorąc pod uwagę treść art. 105 § 1 k.p.k., ma zatem możliwość zakwalifikowania omyłki polegającej na rozbieżnym zapisie cyfrowym i słownym wymiaru kary (innego środka reakcji prawnokarnej) jako oczywistej.

W orzecznictwie widoczne są dwa podejścia do rozumienia terminu „oczywista” omyłka pisarska. Na poziomie ogólnym dominuje stanowisko wskazujące, że chodzi o błąd pisarski, który dostrzegalny jest na pierwszy rzut oka i dla każdego przeciętnie uważnego odbiorcy tekstu orzeczenia (por. m.in. postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1970 r., III KZ 76/70, OSNKW 1970, nr 11, poz. 149, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 października 2008 r., II KK 64/08, OSNKW 2008, nr 12, poz. 103, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 sierpnia 2008 r., II AKz 382/08, LEX nr 454017). Podnosi się także, że „istota oczywistości omyłki pisarskiej, (...)”, sprowadza się do tego, że z obiektywnie poznawalnych okoliczności, mających miejsce w toku dotychczasowego postępowania, jednoznacznie i bez wysiłku podejmowania jakichkolwiek działań interpretacyjnych wynika, że doszło do omyłki, a nie celowego działania. Wszędzie zaś tam gdzie pojawia się wątpliwość, dotycząca tego czy dana treść zawarta w orzeczeniu jest wynikiem błędu, czy też zamierzonym zabiegiem, nie może być mowy o oczywistości (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2014 r., II AKz 47/14, OSA 2014, nr 11, poz. 3-5; por. też: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2002 r., II AKa 487/01, LEX nr 75086). W doktrynie dodaje się ponadto, że w omawianym kontekście chodzi „jedynie o takie błędy, które są widoczne na pierwszy rzut oka i dla ustalenia ich niezgodności z rzeczywistością nie ma potrzeby dokonywania dodatkowych ustaleń, wystarczy samo zapoznanie się z dokumentem (R.A. Stefański, *Sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej*, WPP 2005, nr 3, s. 67, J. Kosonoga, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r. III KK 446/10*, Ius Novum 2012, nr 1, s. 180). Konsekwencją powyższego stanowiska jest przyjęcie, że „każdy wyrok

stanowi integralną całość, zawiera rozstrzygnięcie sądu i nie można treści (przedmiotu) tego rozstrzygnięcia ustalać na podstawie analizy akt czy analizy treści aktu oskarżenia. W przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenie zakresu przypisanej oskarżonym odpowiedzialności wiązałoby się z koniecznością odczytywania wyroku nie samodzielnie, a przez treść i numerację zamieszczoną w akcie oskarżenia, to zaś jest niedopuszczalne" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2002 r., II AKa 487/01, LEX nr 75086). Podsumowując, zgodnie z powyższym stanowiskiem możliwe jest korygowanie tylko takich omyłek, których oczywistość ujawnia się po lekturze wyłącznie treści samego wyroku.

Drugi pogląd odmiennie ujmuje problem kontekstu, w jakim powinna być ustalana oczywistość omyłki. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 marca 2012 r. (I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35) wskazał bowiem, że „charakter omyłki powinien być ustalany w kontekście całej treści orzeczenia, a nawet w zestawieniu z treściami zawartymi w akcie oskarżenia i w dołączonych doń wnioskach, albowiem kryterium, do którego odwoływano się najczęściej dotąd ("na pierwszy rzut oka"), w istocie rzeczy niczego nie wyjaśnia i razi swoją ogólnikowością. Zresztą, jak już była o tym wyżej mowa, nawet w niektórych orzeczeniach wydanych na gruncie uprzednio obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, nawiązujących do tego niedookreślonego kryterium, mowa była następnie także o tym, że nie tylko na podstawie porównania treści poszczególnych części samego orzeczenia, ale także porównania treści orzeczenia z aktami sprawy, ustalić należy, czy źródło rozbieżności ma czysto 'pisarski', czy też merytoryczny charakter, a także atrybut 'oczywistości'". Stanowisko powyższe, wyrażone w kontekście błędnego podania danych oskarżonego, wyraźnie zatem dopuszcza ocenę oczywistości omyłki nie tylko na podstawie lektury samej treści wyroku, ale także skargi oskarżycielskiej, a nawet akt sprawy.

Analiza przedstawionych powyżej stanowisk dotyczących rozumienia przesłanki oczywistości omyłki pisarskiej wskazuje, że w orzecznictwie nie ma jednolitości poglądów w zakresie źródeł informacji, które pozwalają na ustalenie owej oczywistości. Zwraca jednak uwagę, że oba przedstawione powyżej stanowiska łączy jedno, a mianowicie to, że owa oczywistość ustalana jest w oparciu o źródła informacji istniejące w momencie

wydania wyroku. Tymczasem, co należy odnotować, w postanowieniu z dnia 29 listopada 2017 r. (IV KK 391/17) rzecz ma się odmiennie. Sąd Najwyższy po raz pierwszy bowiem uznał, że kwestia oczywistości może być ustalania w oparciu o uzasadnienie wydanego orzeczenia. Powyższe skłania do dwóch wniosków. Po pierwsze, takie stanowisko, biorąc pod uwagę odrębność uzasadnienia wyroku jako dokumentu procesowego, opiera się na założeniu, iż nie tylko treść wyroku stanowi punkt odniesienia do ustalania oczywistego charakteru omyłki pisarskiej. Pogląd ten więc odbiega od dominującej linii orzeczniczej, gdyż, w większości wydawanych przez Sąd Najwyższy oraz sądy powszechne judykatów, podobnie zresztą jak w doktrynie, nie dopuszcza się takiej możliwości. Przytoczony pogląd pozostaje zaś zgodny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 28 marca 2012 r. (I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35) w tym zakresie, w jakim nie ogranicza ustalania kontekstu oczywistości omyłki wyłącznie do dokumentu, jakim jest wyrok. Warto jednak zaznaczyć, że powyższa uchwała nie dotyczyła kwestii sprzeczności między zapisem cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze, ale błędnego określenia tożsamości oskarżonego. Zarazem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 29 listopada 2017 r. (IV KK 391/17) odbiega od dominującej linii orzeczniczej, w obu przedstawionych powyżej jej wariantach dotyczących sposobu kwalifikowania oczywistości omyłki pisarskiej, gdyż pozwala na sięgnięcie do aktów procesowych, które miały miejsce po sporządzeniu orzeczenia. W tym zatem względzie manifestuje się zasadnicza rozbieżność w kwalifikowaniu oczywistości omyłki pisarskiej, o której mowa w art. 105 § 1 k.p.k.

Ocena zasadności powyższych stanowisk uzależniona jest od dwóch zasadniczych czynników. Po pierwsze, istotne znaczenie ma odpowiedź na pytanie, o zakres i źródła wiedzy podmiotu weryfikującego oczywistość omyłki, w tym w szczególności to, czy oczywistość omyłki może zostać stwierdzona na podstawie informacji uzyskanych ze źródeł, które zostały wytworzone już po sporządzeniu wyroku (uzasadnienie wyroku). Uznanie bowiem, że oczywistość omyłki, ze względu na swoją istotę, wyklucza dokonywanie jakichkolwiek bardziej złożonych zabiegów interpretacyjnych w celu jej ustalenia, a także, że musi ona być możliwa do stwierdzenia już od momentu sporządzenia wyroku (a nie dopiero po sporządzeniu uzasadnienia) eliminuje taką

możliwość. Po drugie, znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego mają także racje teleologiczne istnienia uproszczonej procedury przewidzianej w art. 105 § 1 k.p.k. W tym kontekście należy przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, który uznał, że „przy rozważaniu *ratio legis* instytucji określonej w art. 105 k.p.k. trzeba uznać, że jest nią możliwość korygowania prostych, nieskomplikowanych omyłek w równie prostej, nieskomplikowanej drodze, bez zbędnego w takiej sytuacji angażowania instancji odwoławczej lub organu rozpoznającego nadzwyczajne środki zaskarżenia. Dodać wypada, że z uwagi na to, iż droga instancyjna (czy też związana z wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia) charakteryzuje się znacznie wyższym stopniem gwarancyjności, we wszystkich sytuacjach wątpliwych co do tego, czy omyłka ma w oczywisty sposób charakter pisarski, czy też charakter merytoryczny, wykluczone jest dokonywanie korektur w trybie przewidzianym w art. 105 k.p.k.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35 i cytowane tam orzecznictwo). W kontekście tego poglądu należy zatem wyraźnie wskazać, że charakter pomyłki, której korekta jest możliwa na podstawie art. 105 § 1 k.p.k., musi być odpowiedni do specyfiki procedury uregulowanej w tym przepisie. Ta ostatnia nie przewiduje bowiem gwarancji w postaci sformalizowania postępowania i oddania decyzji procesowej w gestię organu innego niż ten, który wyrok wydał, jakby to miało miejsce w toku kontroli instancyjnej (postępowania kasacyjnego czy wznowienia postępowania z urzędu). Na tym tle nie powinno zatem budzić wątpliwości jak istotne znaczenie ma wymóg oczywistości popełnionej omyłki. Dopuszczenie bowiem do korygowania na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. omyłek nieoczywistych mogłoby rodzić podejrzenia o dążenie do ukrycia wadliwości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji podważać zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, jak również negatywnie wpływać na pewność sytuacji prawnej jednostki uzależnionej od stałości rozstrzygnięć jej dotyczących. Ewentualne zatem wątpliwości odnośnie do oczywistego charakteru danej omyłki pisarskiej przemawiają jednoznacznie za zasadnością korzystania z kontroli instancyjnej, a nie trybu przewidzianego w art. 105 § 1 k.p.k.

Podsumowując, należy stwierdzić, że rozstrzygnięcie przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego ogniskuje się wokół problematyki możliwości

zakwalifikowania rozbieżności w zapisie cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze (innym środku reakcji prawnokarnej) zawartym w wyroku jako omyłki pisarskiej mającej oczywisty charakter. Interpretacja wymogu owej oczywistości uzależniona jest zaś przede wszystkim od ustalenie zakresu informacji i ich źródeł, na tle których zaistniała w wyroku omyłka ma jawić się jako oczywista, z uwzględnieniem *ratio legis* procedury określonej w art. 105 k.p.k.

VI. Przepis art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym uzależnia możliwość wystąpienia z abstrakcyjnym pytaniem prawnym od spełnienia trzech warunków:

- 1) musi zaistnieć rozbieżność,
- 2) rozbieżność musi dotyczyć wykładni prawa,
- 3) rozbieżność musi zaistnieć w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego.

Wszystkie powyższe warunki zostały w niniejszej sprawie spełnione. O istnieniu rozbieżności wyraźnie świadczy zestawienie treści rozstrzygnięć Sądu Najwyższego przytoczonych w pkt II i III. Zidentyfikowana rozbieżność dotyczy niewątpliwie wykładni prawa, gdyż we wspomnianych orzeczeniach wyraźnie odmiennie zinterpretowano treść art. 105 § 1 k.p.k., w zakresie dotyczącym sformułowania o „oczywistej omyłce pisarskiej”. Do rozbieżności doszło w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jak słusznie akcentuje się w literaturze do sięgnięcia po dyspozycję art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym jest to wystarczające (por. R. Stefański [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, t. 1, cz. 2, s. 642 i cytowane tam orzecznictwo). Jedyna wątpliwość jaka mogłaby się rodzić na powyższym tle dotyczy tego, że wskazane w niniejszym wniosku odstępstwo od jednolitej linii orzeczniczej pojawiło się dotychczas wyłącznie w jednym orzeczeniu Sądu Najwyższego. Za słuszne należy jednak uznać stanowisko, iż „w przypadku rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych lub wojskowych reakcja Sądu Najwyższego może nastąpić dopiero przy zaistnieniu większej liczby, zróżnicowanych w zakresie wykładni danego przepisu, orzeczeń. Gdy jednak chodzi o rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to reakcja ta powinna być szybsza, jako że orzecznictwo to kształtuje *ex auctoritate* orzecznictwo sądów powszechnych i wojskowych. O rozbieżności i potrzebie reakcji na nią można tu zatem

mówić także wtedy, gdy jest to nawet tylko jedno orzeczenie, ale prezentujące całkowicie odmienną, od dotychczas reprezentowanej w tym orzecznictwie, interpretację określonych przepisów, zwłaszcza gdy jest to interpretacja wadliwa, nie wsparta należyłą argumentacją ani nie wynikająca np. ze zmiany stanu prawnego. Dopuszczenie bowiem do funkcjonowania takiego orzeczenia Sądu Najwyższego grozi potencjalnie pojawieniem się podobnych interpretacji w orzecznictwie sądów powszechnych lub wojskowych, a obowiązek zapewnienia przez Sąd Najwyższy jednolitości tego orzecznictwa (...), to nie tylko reakcja na zaistniałe tam już rozbieżności w wykładni norm prawnych, ale także eliminowanie w ramach nadzoru judykacyjnego możliwości pojawienia się takich rozbieżności w oparciu o interpretacje zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego” (uchwała SN z dnia 27 października 2005 r., I KZP 38/05, OSNKW 2005, nr 11, poz. 103). Za skierowaniem niniejszego pytania prawnego do Sądu Najwyższego przemawia zresztą nie tylko wskazana powyżej konieczność ochrony jednolitości orzecznictwa najwyższej instancji sądowej, ale także waga procesowa problematyki będącej jego przedmiotem. Po pierwsze, dotyczy ona niezwykle doniosłego w sprawach karnych zagadnienia orzeczenia o karze oraz innych środkach reakcji prawnokarnej. Po drugie, podkreślić należy wagę uchybienia będącego przedmiotem niniejszego pytania prawnego, które w dotychczasowym orzecznictwie jest kwalifikowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza. Kwestionowanie zasadności takiego stanowiska ma zatem niewątpliwe potencjalnie daleko idące skutki dla funkcjonowania całego wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.

Przytoczone powyżej okoliczności sprawiają, że uzasadnione jest wystąpienie do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego. Wyjaśnienie zaistniałych wątpliwości niewątpliwie przyczyni się do ujednoczenia orzecznictwa sądowego i wpłynie pozytywnie na funkcjonowanie praktyki wymiaru sprawiedliwości.